VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 98)
z dnia 23 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 98)

23 października 2013 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała:

– dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779) w zakresie:

1) części budżetowej 25 – Kultura fizyczna:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje celowe z zał. nr 8;

2) części budżetowej 40 – Turystyka:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;

3) plan finansowy instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centralnego Ośrodka Sportu;

4) plany finansowe państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
– Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej,
– Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów;

5) plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej z zał.nr 14 wraz z dotacją podmiotową z zał. nr 9.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Mucha** minister sportu i turystyki wraz ze współpracownikami, **Adam Krzesiński** sekretarz generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego, **Rafał Szmytke** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Piotr Marszałek** dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu wraz ze współpracownikami, **Mirosław Stasiak** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Maria Sieklucka** główny specjalista kontroli państwowej w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Wróblewski** członek Zarządu Polskiego Związku Kajakowego oraz **Wacław Hurko** zastępca przewodniczącego Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska**, **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Chciałem rozpoczynając posiedzenie powitać wszystkich z państwa, na czele z panią ministrą Joanną Muchą. Witam wszystkie osoby zaproszone, panów dyrektorów różnych instytucji i departamentów, którzy będą nam w dniu dzisiejszym pomagali w rozpatrzeniu i zaopiniowaniu dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2014 według druku nr 1779, w zakresach właściwych Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Przedstawiłem porządek

obrad – jest jednopunktowy, ale bardzo rozległy. Z góry dziękuję wszystkim koreferującym posłom, którzy zgodzili się przygotować do omówienia odpowiednich części budżetu.

Czy ktoś ma uwagi odnośnie do przedstawionego przez prezydium w dniu dzisiejszym porządku obrad? Nie słyszę zgłoszeń. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. W ramach rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej pierwszy punkt przewiduje omówienie części budżetowej 25 – Kultura fizyczna. Bardzo proszę o kilka słów wstępu panią minister. Następnie zapewne zadecyduje ona, kto będzie kontynuował omawianie kwestii budżetowych. Bardzo proszę, pani minister ma głos.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, myślę że dla nikogo nie będzie zaskoczeniem, kto przedstawi dokładniejsze sprawozdanie z budżetu. Proszę państwa, to kolejny rok działania ministerstwa w ramach trudnego budżetu. Budżet nie jest taki, jaki chcielibyśmy, aby był. Pomimo wszystko muszę powiedzieć, że sytuacja jest lepsza niż w ubiegłym roku. Warto podkreślić ten fakt. Kwota, którą będzie dysponowało Ministerstwo Sportu i Turystyki, jest wyższa o 25.000 tys. zł, od poprzedniej. To wynik, który wszystkich z nas powinien cieszyć.

Najważniejsze zadania, które będą realizowane w przyszłym roku, zgodnie z działaniami, które już ostatnio podjęłam – doskonale zdają sobie państwo z tego sprawę – będą związane ze sportem powszechnym. Dotyczą programów, które ogłaszałam. Zapisane są one w naszym budżecie i funduszach. Są to programy związane z aktywizacją dzieci w klasach 1-3, „Mały Mistrz”, w klasie 3 „Umiem Pływać”, w klasach 4-6 program Multisport. Realizowane będą również działania mające na celu poprawę realizacji zajęć WF-u. Ministerstwo Sportu i Turystyki podejmuje tego rodzaju starania, podobnie będzie czyniło w przyszłym roku. Chciałabym powiedzieć, że priorytetem w przyszłym roku będą przygotowania, a raczej BPS i sam start podczas igrzysk w Soczi. Dla wszystkich z nas jest to chyba dość oczywiste.

W roku 2014 rozpoczynają się kwalifikacje do kolejnych letnich igrzysk. Zapewnienie BPS oraz wcześniejszego szkolenia jest jednym z priorytetów ministerstwa. Wiedzą państwo, że jesteśmy organizatorem i gospodarzem Halowych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce oraz Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej. To dwie znaczące imprezy. Są również inne duże imprezy, które będą realizowane w przyszłym roku, ale te dwie uważamy za absolutnie priorytetowe. Zwracamy na nie szczególną uwagę podczas planowania budżetu.

Jak państwo wiedzą, na ten rok zaplanowany został również wpis do ustawy okołobudżetowej. Cieszy mnie fakt, iż w tym roku będziemy mogli z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przeznaczyć mniej środków na sport wyczynowy, niż w roku ubiegłym. Będzie to kwota około 25.000 tys. zł. Taki zabieg musimy po raz kolejny zastosować, aby zabezpieczyć wykonanie zadań z zakresu sportu wyczynowego, o których przed chwilą powiedziałam. To zabieg niezbędny. Pozostaje nam nadzieja, że w kolejnych latach nie będziemy musieli już w ten sposób planować naszego budżetu. Mam nadzieję, że to ostatni rok, w którym ustawa okołobudżetowa pozwoli nam na sięganie do środków z FRKF na ten cel.

Myślę, że to wszystkie informacje, jakie ja chciałam przekazać. O szczegóły poproszę panią dyrektor Annę Klimek-Krypę. Jak państwo wiedzą, zna ona budżet w najdrobniejszych detalach. Odpowie również na wszelkie państwa pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor w Departamencie Finansowym Ministerstwa Sportu i Turystyki Anna Klimek-Krypa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak jak wspomniała pani minister, budżet na rok 2014 łącznie na realizację zadań z obszaru kultury fizycznej przewiduje 873.330 tys. zł. Jest on wyższy w stosunku do znowelizowanej ustawy budżetowej o około 25.000 tys. zł. W ramach tych środków udział pieniędzy z budżetu w wydatkach ogółem to 32%

– kwota 276.144 tys. zł. Oba fundusze celowe – rozwoju kultury fizycznej oraz zajęć sportowych dla uczniów opiewają na kwotę 597.000 tys. zł, co stanowi 68% wszystkich wydatków. Zadania w Ministerstwie Sportu i Turystyki realizowane są w ramach trzech obszarów. Zadania sportu dla wszystkich są finansowane z dwóch źródeł – ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Na zadania z zakresu sportu dla wszystkich przeznaczona jest kwota w formie dotacji – 74.059 tys. zł. Z budżetu na realizację tychże zadań przeznacza się 21.849 tys. zł. Łącznie na zadania w tym obszarze przewiduje się kwotę 95.908 tys. zł. W stosunku do roku 2013 – po nowelizacji ustawy budżetowej – odnotować można wzrost o około 18%.

Zadania z zakresu sportu wyczynowego również finansowane są z dwóch źródeł. Łączna kwota finansowania to 303.822 tys. zł. W ramach środków z budżetu państwa jest to 134.703 tys. zł. Ta kwota zawiera oczywiście dotację na Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej to kwota 169.119 tys. zł. Realizowane w ramach tych pieniędzy są również zadania z zakresu sportu młodzieżowego.

Zadania z zakresu sportu niepełnosprawnych to trzeci z ważnych obszarów finansowania. Łączne wydatki w tym obszarze są zaplanowane na kwotę 17.446 tys. zł. Finansowanie również pochodzi z dwóch źródeł. Środki z budżetu państwa to kwota 5200 tys. zł. To wzrost w porównaniu do roku 2013 o 13%. Realizacja zadań w ramach programu rozwijania sportu wśród osób niepełnosprawnych – zadania sportu wyczynowego – opiewa na kwotę 12.246 tys. zł. Tak jak pani minister wspomniała, stopa budżetowa jest bardzo mocno powiązana z ustawą okołobudżetową. W projekcie ustawy w roku 2014 mamy dwa zapisy – jeden z nich dotyczy Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Wprowadza możliwość finansowania zadań sportu wyczynowego. Drugi zapis umożliwi nam dofinansowanie miasta Krakowa w zakresie ubiegania się o organizację Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Przejdę teraz do konkretnego omówienia poszczególnych wydatków budżetowych. Dochody zostały zaplanowane na poziomie 1633 tys. zł w dziale – Kultura fizyczna. Wydatki budżetowe, tak jak wspomniałam, zostały zaplanowane na kwotę 276.144 tys. zł. Realizacja zadań według grup wydatków – największy udział w tym budżecie mają dotacje – niemal 187.000 tys. zł. Kolejne są wydatki bieżące, świadczenia oraz wydatki majątkowe – 6,8% wydatków. Co wchodzi w skład dotacji? W roku 2014 będziemy realizowali zadania w zakresie sportu dla wszystkich, czyli powszechnego, na kwotę 21.849 tys. zł. Zadania z zakresu sportu wyczynowego zrealizowane zostaną na kwotę 134.703 tys. zł. Zadania z zakresu sportu osób niepełnosprawnych kosztowały będą 5200 tys. zł. Wszystkie te zadania są realizowane w formie dotacji celowych. W ramach tej kwoty znajdują się również środki na finansowanie utrzymania akredytacji WADA – to 3750 tys. zł. W rozdziale – Zadania w zakresie kultury fizycznej przewidziane jest dofinansowanie projektu Kibice Razem na kwotę 400 tys. zł. W ramach dotacji przewidziane jest również dofinansowanie zadań związanych z utrzymaniem i zarządzaniem obiektami sportowymi w Centralnym Ośrodku Sportu. To kwota na poziomie znowelizowanej ustawy budżetowej na rok 2013 czyli 20.979 tys. zł.

Druga grupa wydatków to świadczenia olimpijskie, paraolimpijskie, świadczenia dla medalistów zawodów Przyjaźń oraz nagrody dla sportowców i trenerów. Środki zaplanowano na poziomie finansowania w roku 2013 na kwotę 22.315 tys. zł. Kolejnym elementem budżetu jest działalność statutowa Komisji do Zwalczania Dopingu w Sporcie. Przewiduje ona działania statutowe, związane z edukacją, promocją. Na ten cel zaplanowano środki w wysokości 2007 tys. zł. To wzrost o 2,1%, w stosunku do znowelizowanej ustawy.

Kolejną grupę wydatków stanowią wydatki bieżące w zakresie kultury fizycznej. To kwota 22.041 tys. zł. W ramach tych środków realizowane są zadania związane z podatkiem od nieruchomości oraz ubezpieczeniem Stadionu Narodowego. To zadanie ministra, ponieważ to obiekt i grunt w trwałym zarządzie przekazany został przez ministra Skarbu Państwa ministrowi sportu i turystki. Mamy obowiązek opłacenia podatku od nieruchomości oraz ubezpieczenia Stadionu Narodowego. Zakup usług prawnych oraz pozostałe analizy i ekspertyzy są związane z zadaniami dotyczącymi Stadionu Narodo-

wego. Łącznie opiewają na kwotę 5372 tys. zł. Podatek od nieruchomości to 4000 tys. zł w roku 2014, tyle samo kosztuje ubezpieczenie.

Pozostałe zadania związane z działalnością sportową opiewają na kwotę 7659 tys. zł. Na tę kwotę składa się współpraca z polskimi związkami sportowymi oraz innymi podmiotami funkcjonującymi w obszarze sportu. Dotyczy szkoleń, konferencji. Kolejne aspekty to kształcenie i doskonalenie kadr kultury fizycznej, wydawnictwa Ministerstwa Sporu i Turystyki, akademia trenerska, obsługa systemu informacji sportowej oraz składki do organizacji międzynarodowych.

Następna grupa wydatków to wydatki majątkowe. W ramach tych środków znajduje się dotacja celowa dla Centralnego Ośrodka Sportu oraz koszty związane ze Stadionem Narodowym. Dotyczy to wypłaty na rzecz podwykonawców – 12.500 tys. zł oraz wynagrodzenia z tytułu pełnionej funkcji inwestora zastępczego przez spółkę NCS Rozliczenia.

Kolejną grupę wydatków stanowią te, które związane są z funkcjonowaniem i utrzymaniem administracji. Opiewają one na kwotę 24.458 tys. zł. Wynagrodzenia w administracji są na poziomie budżetu roku 2013. Wydatki w zakresie obrony narodowej pochłoną 12 tys. zł.

Plan Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów jest ujęty w załączniku nr 13 do projektu ustawy budżetowej. Obejmuje on stan Funduszu na początku roku – kwotę 17.411 tys. zł. Przychody zostały zaplanowane na poziomie 13.000 tys. zł, w tym opłaty z usług w zakresie reklamy napojów alkoholowych – 12.000 tys. zł oraz inne przychody. Planujemy wydatki na poziomie 13.000 tys. zł. Kwota 12.996 tys. zł zostanie przeznaczona na dofinansowanie zajęć sportowych dla uczniów w formie programu systemowego powszechnej nauki pływania.

Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej również uwzględniony jest w załączniku nr 13 ustawy budżetowej. Stan Funduszu na początku roku, to kwota 290.000 tys. zł. Przychody Funduszu zostały zaplanowane na poziomie 584.200 tys. zł. Wpływy z Totalizatora Sportowego to kwota 569.200 tys. zł, pozostałą część stanowią odsetki i inne przychody. Wydatki kształtują się na poziomie 584.200 tys. zł. Z tych pieniędzy finansowane będą zadania merytoryczne na kwotę 584.190 tys. zł, a 58,5% z tego stanowią zadania inwestycyjne – to kwota 341.762 tys. zł.

Program rozwijania sportu wśród dzieci i młodzieży kosztował będzie 216.814 tys. zł. W ramach tych środków realizowane będą dwa zadania – m.in. Program szkolenia i współzawodnictwa młodzieży uzdolnionej na kwotę 169.119 tys. zł. W ramach tego programu będzie realizowany nowy program związany z przygotowaniami do startów reprezentacji Polski w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w 2020 roku – Kraków-Zakopane na kwotę 5000 tys. zł. W roku 2014 przeniesiemy z budżetu do Funduszu finansowanie szkolnych ośrodków siatkarskich. Kosztowało będzie to 13.000 tys. zł. Tak jak wspominaliśmy, w roku 2014 analogicznie do roku 2013 będą realizowane zadania z ustawy okołobudżetowej, czyli dofinansowanie zadań sportu wyczynowego.

Realizacja programu Sport Wszystkich Dzieci – na ten cel zabezpieczyliśmy środki na poziomie 47.695 tys. zł. W stosunku do planu jest to o 25,8% więcej. W ramach tego programu będziemy realizowali dwa nowe programy – projekty Multisport oraz „Mały Mistrz".

Ostatni program, to rozwijanie sportu wśród osób niepełnosprawnych. Na ten cel zabezpieczyliśmy kwotę 25.614 tys. zł. To również wzrost w stosunku do planu o 7,6%. W ramach tego programu realizujemy dwa zadania w zakresie upowszechniania sportu osób niepełnosprawnych na kwotę 13.368 tys. zł. Stanowi to wzrost w stosunku do planu w roku 2013 o 12%. Wspieranie współzawodnictwa osób niepełnosprawnych kosztuje 12.246 tys. zł.

Plan finansowy COS, jako instytucji gospodarki budżetowej jest ujęty w załączniku nr 12 do projektu ustawy budżetowej. Obejmuje on przychody, które zostały zaplanowane na poziomie 128.833 tys. zł. Przychody te składają się z dotacji celowych – bieżącej oraz majątkowej na kwotę 23.909 tys. zł. Przychody z tytułu prowadzonej działalności to kwota 63.000 tys. zł. Środki od innych jednostek sektora finansów publicznych to kwota 36 mln zł. Pozostałe przychody zamykają się w kwocie 5200 tys. zł. Koszty funkcjonowania COS określono na poziomie 135.000 tys. zł. W ramach tych pieniędzy

koszty funkcjonowania to 96.000 tys. zł, a pozostałe koszty wynoszą 39.240 tys. zł. Wynik finansowy zamyka się na poziomie -6722 tys. zł. Centralny Ośrodek Sportu będzie zatrudniał 650 osób, tak jak w roku 2013. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Bardzo proszę teraz o koreferaty. Pierwszym koreferującym będzie pan poseł Tadeusz Tomaszewski. Rozumiem, że pani dyrektor w tej prezentacji przedstawiła niemal wszystko, wykluczając jedynie sprawy turystyki. Najpierw odnośnie do części 25 odniesie się poseł Tadeusz Tomaszewski. Jeśli chodzi o sprawy COS – omówi je pan poseł Andrzej Bętkowski. Kwestie funduszy – FRKF oraz Zajęć Sportowych dla Uczniów – koreferat przedstawi również poseł Tadeusz Tomaszewski. Oddaję głos panu posłowi Tadeuszowi Tomaszewskiemu, aby omówił kwestie funduszy oraz części 25.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, pani minister Joanna Mucha po raz trzeci ma zaszczyt prezentować projekt budżetu resortu – tym razem na rok 2014. W roku 2011 jej wystąpienie było bardziej kurtuazyjne, albowiem pani minister przyniosła budżet swojego poprzednika. Jutro dokładnie minie rok, od momentu, gdy prezentowała budżet na rok 2013. Postanowiłem prześledzić wypowiedzi z tamtego okresu dotyczące budżetu i odpowiedzieć na pytanie, na ile nasz wspólny zapał i wiara w to, że uda się coś zmienić przekładają się później na dokumenty w latach następnych.

Po pierwsze, mam ogólną uwagę. W części 25 wydatków budżetu państwa na przełomie ostatnich lat dotyczy pewien problem. Jest to praktyka rozpoczynania działania, a następnie dodawania ich do tej części budżetowej lub korzystania ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Tak było z siatkówką. Pani minister powiedziała wówczas – „Niestety, żałuję, że jest to program tylko na najbliższy rok. Będę oczywiście się starała, aby w przyszłym roku otrzymać dodatkowe środki na kontynuację tego programu". Program jest kontynuowany, ale ze środków FRKF bez dodatkowego dofinansowania. W roku 2011 pani minister była pełna optymizmu i mówiła o tym, że uda się zakończyć działania związane z Euro oraz Stadionem Narodowym. Te działania są kontynuowane, bo rzeczywistość tego wymaga.

W roku bieżącym mamy o 25.000 tys. zł mniej na sport wyczynowy, albowiem wydajemy te środki na Stadion Narodowy. W tej części łącznie 25.500 tys. zł ponownie wydajemy na Stadion Narodowy. Pojawia się pytanie, które skieruję do pani minister, biorąc pod uwagę pani już ponad dwuletnie doświadczenie zawodowe – kiedy zakończy się sprawa Stadionu Narodowego? Kiedy zostanie oddany do użytku w 100%, z wykończeniem wszystkich inwestycji? Drugie pytanie – chciałbym poprosić, aby przedstawiła nam pani pisemną informację, ile pieniędzy ten stadion kosztował od rozpoczęcia prac. Chcemy poznać koszty związane z inwestycją, ale również ponoszone przez budżet z tytułu użytkowania.

Trzecia kwestia jest bardzo istotna. Chciałbym podkreślić jej znaczenie. Pani minister jest osobą nastawioną optymistycznie, co można zauważyć słuchając jej wystąpień. W ubiegłym roku powiedziała tak: „W ustawie okołobudżetowej bardzo wyraźnie zaznaczone jest, że jest to stan, który dotyczy wyłącznie roku 2013". Obecnie już nie dotyczy tylko tego roku. Pani minister teraz powiedziała, że prawdopodobnie to będzie ostatni rok, w którym skorzystamy z finansowania części budżetowych przez FRKF. Oby nie było to w myśl przysłowia – do trzech razy sztuka, a potem to już będzie coś naturalnego. Tak było od 2009 roku z Funduszem Pracy – finansujemy staże podyplomowe dla pielęgniarek i położnych, zasiłki dla pobierających świadczenia przedemerytalne. Co roku przedłuża się to działanie i nie ma już wyjścia z sytuacji. Mam nadzieję, że pani minister wystarczy determinacji, aby „odbić" nasze środki w budżecie i kontynuować możliwość realizacji określonych programów z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Jeśli chodzi o budżet, to zgadzam się, że jest trudny – po raz kolejny. Jest lepszy o 25.000 tys. zł od poprzedniego, ale pamięta pani, że w ubiegłym roku straciliśmy w budżecie na wejściu 68.000 tys. zł, a potem Sejm odzyskał 30.000 tys. zł. Nie zbliżyliśmy się do roku 2012 – wtedy było 161.481 tys. zł , a obecnie mamy w planach 134.703

tys. zł. Pani minister, po tym posiedzeniu Komisji znów musimy stanąć do walki – robi się nam kolejną wrzutkę – Kraków 2022 do budżetu w części budżetowej 25, bez dodatkowych środków finansowych. Tak jak powiedziała pani dyrektor Krypa, jest to część zadań sportu wyczynowego. Trzeba odjąć tam środki. Ile? Okaże się. Upoważnienie ma pani do kwoty 12.000 tys. zł. Trzeba jednak te środki odjąć i porównać można 162.000 tys. zł z 122.000 tys. zł. Mamy środki do odrobienia w budżecie państwa. Sądzę, że powinniśmy powalczyć o uruchomienie rezerwy celowej – dofinansowanie starań Krakowa do igrzysk w 2022 roku. To działanie mam nadzieję, że będzie kontynuowane w dobrej wierze. Jeśli nie, to rezerwa przestanie funkcjonować. W tej rezerwie powinno funkcjonować jako zadanie, bo stan przygotowań może przechodzić różne fazy.

Fakt, że uruchamiamy program dla dyscyplin zimowych finansowany ze środków FRKF jest dobrym rozwiązaniem. Sądzę, że to spójne działanie, aby promować te dyscypliny. Nie czekamy na to, że Kraków otrzyma igrzyska, a my nie będziemy mieli na nie kogo wysłać. Rozpoczynamy działania systemowe. To właściwe podejście, nie tylko ze względu na igrzyska. Koleżanki i koledzy z tamtego terenu wielokrotnie mówili, że tymi środkami trzeba wesprzeć rozwój sportów zimowych.

Do tego trudnego budżetu trzeba dołożyć otoczkę, która jest częścią publicznego finansowania sportu – mam na myśli samorządy. Sytuacja jest trudna, a nawet w niektórych przypadkach dramatyczna, np. w województwie mazowieckim. Otrzymują państwo informacje, że nie ma w ogóle środków na sport. W wielu powiatach nie planuje się wydatkowania na te zadania. To dane, które otrzymałem z Biura Analiz Sejmowych. Nie planuje się wydatkowania pieniędzy na sport w wielu powiatach. W sumie, na ten obszar wydatków „miękkich" poprzez kluby sportowe i stowarzyszenia zmniejszono dofinansowanie od 20% do 60% na sport. Mniej w gminach, najwięcej w powiatach, ale niebezpieczna tendencja dotyczy również województw. Wszystkie te fakty będą nam towarzyszyły. Szansa powodzenia niektórych nowych projektów – jestem gorącym zwolennikiem wspierania projektów rządowych przez samorządy – zależy od kumulacji, niczym w Totalizatorze Sportowym. Przeczytałem, że pani kiedyś mówiła żartobliwie pracownikom, aby modlili się o kumulację, aby było więcej pieniędzy – można to przeczytać w zapiskach z Komisji. Ta prośba jest wysłuchana, bo wpływy są zgodne z zaprojektowanym planem.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Oznacza to, że moi pracownicy się modlą.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Nie wiem, czy tak jest, ale pani prośba została wysłuchana. Gdyby nawet tak było, to przecież to nic złego.

Otoczenie samorządowe nie jest bez znaczenia w kontekście realizacji określonych programów i skuteczności ich wdrażania. To wszystkie informacje dotyczące uwarunkowań ogólnych. Teraz przejdę do pytań i szczegółowych wątpliwości, które zrodziły się w trakcie przeglądania projektu budżetu. Wiem, że pani dyrektor Krypa mi odpowie. Gdy przygotowuje projekt, dobrze go zna, tak jest przecież od wielu lat.

W wydatkach na administrację pani dyrektor wpisuje co roku – bo raczej nie robi tego minister – kary na PFRON – 230 tys. zł. Czy wiedzą państwo, ile osób niepełnosprawnych minister sportu i turystyki zatrudnia w swoim resorcie?

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Dwie.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Dostałem odpowiedź, że jedną. Trochę więcej niż w gabinecie politycznym. Może jednak biorąc pod uwagę fakt, że sprawy sportu osób niepełnosprawnych są dla nas bardzo istotne, postaralibyśmy się, aby płacić mniejsze kary, a zatrudniać więcej niepełnosprawnych? To służyłoby wszystkim. Warto o tym pomyśleć. Jesteśmy bardzo wysoko w rankingu ministerstw zatrudniających najmniej osób niepełnosprawnych. Te decyzje są przed nami. Nie da się zrobić tego na klaśnięcie rękoma, a to decyzje związane z polityką kadrową w kolejnych podejściach.

Przechodzę do następnych spraw, które są związane z priorytetami. Cieszy mnie pewien fakt. Gdy w 2011 roku mówiłem o priorytecie dotyczącym upowszechnia sportu, były inne ważne sprawy do załatwienia. Obecnie na pierwszym miejscu jest upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży oraz różnych grup obywateli. Czy te działania odzwierciedla budżet? Poza 12.000 tys. zł przeznaczonymi na dwa programy z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej tak się nie dzieje. Wydatki z budżetu państwa stoją w miejscu. Pani nie musi pamiętać historii, ale na program upowszechniania sportu w środowisku wiejskim w 1999 roku przeznaczono 8000 tys. zł. Świętej pamięci Stanisław Paszczyk rozpoczynał ten program. W ubiegłym roku było 5000 tys. zł na ten cel, obecnie jest 6200 tys. zł. Oczekuję odpowiedzi – z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej zniknął program organizator sportu dzieci itd. Jeśli został przesunięty, to okej, ale o tym w materiale na stronie dotyczącej budżetu nie napisano o tym, podobnie na stronie dotyczącej funduszu. Domyślam się, że tak się stało.

Staram się zasięgać opinii środowiska, więc zapewne tak jest. Gdy zsumujemy finansowanie obu programów, to środki są mniejsze niż w ubiegłym roku. Jeśli popatrzymy na wydatki budżetowe w zakresie upowszechniania sportu, są one mniej więcej na poziomie ubiegłego roku. Nie możemy zrobić znacznego kroku na przód. Może ten priorytet byłby dla nas zachętą? Szukalibyśmy we wcześniejszych opiniach uwarunkowań zwiększenia finansowania na upowszechnianie sportu.

Jeśli chodzi o finansowanie sportu osób niepełnosprawnych, zarówno z Funduszu, jak i ze środków budżetu państwa, kwota jest podobna do ubiegłorocznej. Środki z budżetu są nawet o 640 tys. zł wyższe niż ubiegłoroczne. Przewiduje się oprócz organizacji dwóch dużych imprez, mistrzostwa Europy i świata w sportach niepełnosprawnych. Informacje można przeczytać w materiale.

Odnosząc się do tematu sportu wyczynowego wspomniałem już o tym, że to tąpnięcie związane umownie z potrzebą wydatkowania większych środków na Stadion Narodowy jest problemem. Od dwóch lat nie możemy go rozwiązać, musimy próbować, aby w tym zakresie środki budżetowe były wyższe. Wyższe będzie finansowanie upowszechniania, infrastruktury, sportu osób niepełnosprawnych z obu funduszy.

Do tej kwestii, o zasadniczym charakterze, jeśli chodzi o sprawy związane z budżetem, chcę również z przykrością dołączyć fakt, że ani pani, ani nam, panie przewodniczący, nie udało się nic zrobić ze sprawą waloryzacji świadczeń dla medalistów igrzysk olimpijskich, paraolimpijskich oraz światowych igrzysk głuchych. Gdy szukali państwo oszczędności, pokazali państwo możliwość sfinansowania tej zmiany przy pomocy jednej z dróg, o które pytaliśmy. Jest możliwość wprowadzenia waloryzacji powszechnej, takiej jak w przypadku świadczeń emerytalno-rentowych. Kosztowałoby to 700 tys. zł. Zaoszczędzili państwo w sierpniu 680 tys. zł, bo wypłat świadczeń było mniej niż przewidywano. W prognozie na rok 2014 dane dotyczące liczby ewentualnych beneficjentów są takie same. Nie chcę uszczegóławiać ich do poziomu liczby osób, bo różnie bywa. Nie da się przewidzieć wszystkiego. Czy nie było stać budżetu resortu na 780 tys. zł, aby wprowadzić system waloryzacji ogólnej? Resort mógł to zrobić. Medaliści rozumieją sytuację budżetu państwa. Nie rozumieją natomiast, że ich minister od wielu lat – zarówno ten, jak i poprzedni – zaniedbuje tę sprawę, pomimo wstępnych pozytywnych deklaracji w odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Stadion Narodowy – należy przyjrzeć się wydatkom. Pani dyrektor przyjmuje tylko kwitki od ludzi zarządzających Stadionem Narodowym i wpisuje je do budżetu, ale myślę, że będzie mogła spróbować udzielić mi odpowiedzi na zadane pytanie. Jak to się dzieje, że podatek od nieruchomości został zaplanowany na rok 2013 w wysokości 15.000 tys. zł. W wyniku oszczędności udało się go zmniejszyć o kwotę 5134 tys. zł. Zostaje do zapłacenia 9866 tys. zł. W roku 2014 planujecie podatek w wysokości 4000 tys. zł. Gdzie podziało się 5400 tys. zł w tym roku?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Na koncert Madonny zostały przeznaczone.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Na koncert przeznaczono środki z rezerwy celowej, nie mieszajcie wszystkiego.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Na wyroki sądowe lub odprawę dla Kaplera.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Następne pytanie skierowane jest do pani dyrektor – zakup usług prawnych i pozostałych ekspertyz kosztował 4175 tys. zł, a obecnie o ponad 1000 tys. zł więcej. Wygaszamy przecież tę inwestycję, powoli ją kończymy. Jeśli chodzi o ubezpieczenie stadionu, to jesteśmy bliżej realiów. Zaplanowaliśmy 7000 tys. zł, zaoszczędziliśmy 2440 tys. zł, a 4550 tys. zł jest w planach. To są drobiazgi, których nie będę się czepiał. Wyjaśnienia wymaga sprawa dotycząca Stadionu Narodowego, jeśli chodzi o koszty funkcjonowania Narodowego Centrum Sportu jako inwestora zastępczego. Pani minister, gdyby ktoś inny podpisywał umowy, to nie powiedziałby, że finansowanie inwestora zastępczego nie zależy od wielkości inwestycji. W ubiegłym roku ten koszt to 33.000 tys. zł, obecnie 15.000 tys. zł. Kwota przewidziana na funkcjonowanie spółki NCS jest taka sama – 3000 tys. zł. W związku z powyższym – to pieniądze podatników – warto byłoby, aby do budżetu był załącznik, na co te pieniądze wydaje się. Jeśli takiego załącznika nie ma, to uruchamia się nasza bujna wyobraźnia, a po co tak ma być? To środki, które zapewne są wydawane zgodnie z regułami sztuki. Warto na ten temat powiedzieć kilka słów.

Jeśli chodzi o wypłaty dla podwykonawców Stadionu Narodowego, planuje się przeznaczyć na ten cel 12.500 tys. zł. Sądzę, że ten proces będzie wygaszany, te środki są dobrze skalkulowane, bo relacje wzajemne trwają już od dawna. Chciałbym zadać pytanie czy w roku 2014 zakończymy wypłacanie tych środków, czy dopiero w kolejnych latach? To robi się z wydatków przeznaczonych na sport wyczynowy, ze środków na Stadion Narodowy. To wszystko, co mam do powiedzenia, jeśli chodzi o budżet.

Odniosę się teraz do tematu funduszy. Po pierwsze, znów odwołam się do wypowiedzi pani minister. W roku ubiegłym powiedziała pani, że w roku 2013 będzie słaba sytuacja, ale w roku 2014 będzie szansa na to, aby było 400.000 tys. zł na inwestycje. Środków jest więcej niż w roku 2013, bowiem 341.000 tys. zł, ale do 400.000 tys. zł jeszcze trochę brakuje. Warto wiedzieć, koleżanki i koledzy posłowie – to element naszej pracy terenowej – że więcej jest środków na inwestycje terenowe. Kwota 170.000 tys. zł, to mniej więcej tyle samo, co wydatki, jakie podejmuje pani minister w stosunku do programów nowouruchamianych i inwestycji 50/50. Inne inwestycje są finansowane w stosunku środków 70/30, jednak były sytuacje, gdy więcej środków przeznaczano na inwestycje strategiczne niż na terenowe.

Druga dobra informacja jest taka, że na nowe inwestycje w województwach również przeznaczamy określoną pulę środków finansowych – 85.000 tys. zł. W roku ubiegłym na początku na nowe inwestycje przeznaczaliśmy 18.000 tys. zł. Można oczywiście powiedzieć, że to dobra sytuacja, ale musimy pamiętać, że mogłoby być lepiej. Nie dzieje się tak tylko dlatego, że nie jest to możliwe, ale minister finansów na to nie pozwala. Dlaczego? Stan środków finansowych funduszu będzie wynosił 290.000 tys. zł. Jeśli ktoś chce to prześledzić, to zobaczy jak kumulacja, o którą pani minister prosiła pracowników, odkłada się ładnie w tym funduszu, ale nie do dyspozycji ministra sportu i turystyki, ale ministra finansów. W roku 2012 planowaliśmy, że na zakończenie roku będzie w tym funduszu 77.000 tys. zł. Według ustawy budżetowej, miało ich być 188.000 tys. zł. Przewidywane wykonanie to 290.000 tys. zł. Na zakończenie przyszłego roku również chcemy osiągnąć tę kwotę wykonania. Gdy patrzę na te dane, to mam nadzieję, że środków będzie więcej. Nie chcę jednak rozdawać środków, bowiem tak nie musi się stać. Te środki, co już są w funduszu… O! To jest pytanie strategiczne. Zapewniali nas państwo, że będą walczyli o te pieniądze wpływając na Komisję Finansów Publicznych oraz ministra finansów. Nie słyszałem jednak o żadnym wniosku w tej sprawie w roku bieżącym. Pieniądze w obszarze sportu, jak widać, są. Służą one ratowaniu deficytu budżetowego.

W Funduszu Zajęć Pozalekcyjnych dla Uczniów nie ma tak dużo pieniędzy. Naturalnie, przychody są mniejsze. Kwota 17.000 tys. zł jest rozłożona i łącznie 308.000 tys. zł odłożono na przyszłość. Mam nadzieję, że jednak ustawa okołobudżetowa coś zmieni. Dlaczego wyrażam niepokój w tym zakresie? Patrzę na działania ministra kultury i dziedzictwa narodowego, który nie jest tak dobry dla ministra finansów.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Ma ten sam problem.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Nie. W ubiegłym roku minister otrzymał środki finansowe, konto jest wyczyszczone, wie jak to robić. Rozmawialiśmy z nim na ten temat podczas ostatniej debaty dotyczącej paktu dla kultury. Mówił, jak to zrobił. Zostawię te informacje dla siebie, bo rozmawialiśmy personalnie. Nie jest taki dobry dla ministra finansów. Żyje z tych samych odpisów, tylko mniejszych.

Jeśli chodzi o zadania realizowane, wspominałem już o inwestycjach. W materiałach przydałoby się, aby państwo przynajmniej jeśli chodzi o inwestycje strategiczne, próbowali je opisać. Wyłapałem informację z koreferatu kolegi, że kwota 36.000 tys. zł z inwestycji strategicznych przeznaczona jest na Centralny Ośrodek Sportu. Jest jeszcze niemal 100.000 tys. zł. Na nowe inwestycje nie ma zbyt wielu środków. Warto byłoby, aby ta informacja znalazła się w materiałach budżetowych. Jakie to inwestycje? Przecież to nie problem. Nie chodzi o to, aby być aptekarzem, lecz, aby wiedzieć, jakie to inwestycje, aby móc je monitorować. Płynność wewnątrz funduszu wynika z tego, że znaczna część środków zaplanowanych na inwestycje strategiczne – bo wojewódzkie fundusze są wydane co do złotówki – nie jest wykorzystana w odpowiednim czasie.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Co to ma powodować?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Powoduje to lepszą płynność w realizacji zadań.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Niekonieczne, ale zaraz o tym opowiem.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

W każdym razie jest taka możliwość. Trochę więcej wydaliśmy na sport niepełnosprawnych niż uwzględniono w planie, co jest dobre. Mniej więcej tyle samo wydaliśmy w roku bieżącym. Jeśli chodzi o realizowane programy dotyczące szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo, to proszę o komentarz. Program współzawodnictwa sportowego – w roku 2013 środki wynoszą 199.000 tys. zł, a w 2014 169.000 tys. zł. To mniej środków o 30.000 tys. zł. Finansowanie programu Sport Wszystkich Dzieci wzrosło o 10.000 tys. zł. Ze względu na zmianę programów na szkolenie kadry wojewódzkiej, przeznaczaliśmy 51.000 tys. zł, a obecnie będziemy przeznaczali 10.000 tys. zł. Do województw środków dotrze mniej, ale przyjęliśmy już zmianę obiegu pieniądza do wiadomości. O 3000 tys. zł mniej mamy na zorganizowanie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Chciałem zapytać, czy zmienił się jej program? Było 9000 tys. zł, teraz jest 6000 tys. zł. Może środki nie były wykorzystane? Na Szkolenie Młodzieży Uzdolnionej Sportowo w akademickich centrach szkolenia sportowego, wojskowych centrach szkolenia sportowego i w ośrodkach szkolenia sportowego Ludowych Zespołów Sportowych jest również o 2000 tys. zł mniej. O 1000 tys. zł mniej jest również środków do przygotowania uniwersjady. Mogę sobie jednak to wytłumaczyć kalendarzem zawodów, który jest z tym związany.

Jeśli chodzi o działania związane ze szkoleniem, w tym związane ze szkoleniem i przygotowaniami olimpijskimi, gdy policzy się środki ze szkół mistrzostwa sportowego, utrzymują się na tym samym poziomie. W poprzednim roku było 116.429 tys. zł, a teraz jest 116.419 tys. zł. Program dotyczący piłki siatkowej jest kontynuowany. Przygotowania do igrzysk w Zakopanem, program rozwoju sportów zimowych…

Jeśli chodzi o sport niepełnosprawnych, to nakłady przewidziane są na poziomie wykonania z tego roku. Nie mam uwag, ani wątpliwości, które zostały przedstawione w materiałach. Może jest tak z tego powodu, że uczestniczę aktywnie w dyskusjach dotyczących tego sektora. W aspekcie Funduszu Zajęć Pozalekcyjnych dla Uczniów, nauka pływania otrzymuje pełną kwotę, nie rozbijamy tego programu, co jest słuszne. Na zakończenie chciałbym przypomnieć pani minister to, co powiedziała dwa lata temu.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Ale ty jesteś pamiętliwy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Nie, to cytat z naszych annałów sejmowych. Pani minister mówiła, że warto byłoby wprowadzić umowy wieloletnie w systemowej współpracy z podmiotami pozarządowymi. Pani minister odpowiedziała, że warto. Dwa lata temu. Pan minister Półgrabski przyszedł i powiedział, że to jego *credo* życiowe. Byliśmy przestraszeni, że on nam zemrze, tak się zapierał. Powiedział, że zrobi wszystko, aby to wprowadzić. Chcielibyśmy dowiedzieć się, co musimy zrobić w tym systemie prawnym, aby te umowy udało się zawrzeć.

Konkludując moją wypowiedź, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie planów finansowych obu funduszy. Jeśli chodzi o budżet, wnoszę o to, aby zdjąć z pozycji nr 16 – Rezerwy celowe, zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa w kwocie 500.000 tys. zł i ustanowić nową pozycję nr 78 – dofinansowanie promocji i starań Krakowa jako kandydata do organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Szczegóły nazwy rezerwy należy dopracować, gdyż jest to bardzo istotne. W ministerstwie zdają sobie sprawę, że to ważne. Można później tę rezerwę poszerzyć, powiązać z siatkówką z igrzyskami. Trzeba nazwę doprecyzować. Powinniśmy powalczyć o 12.000 tys. zł, aby były finansowaniem w ramach nowego zadania. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. O głos p*roszę teraz pana posła koreferenta części dotyczącej budżetu Centralnego Ośrodka Sportu. Głos ma pan poseł Bętkowski, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Bętkowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni przedstawiciele Centralnego Ośrodka Sportu, odniosę się do planu finansowego COS na rok 2014. Przedstawię teraz parę danych ogólnych, które warto przypomnieć. Centralny Ośrodek Sportu funkcjonuje od stycznia 2011 roku jako instytucja gospodarki budżetowej. Ta instytucja działa w następującej strukturze organizacyjnej: siedziba COS w Warszawie oraz ośrodki przygotowań olimpijskich w Giżycku, Cetniewie, Spale, Szczyrku, Wałczu, a także w Zakopanem. Centralny Ośrodek Sportu realizuje zadania publiczne polegające na tworzeniu warunków do szkolenia sportowego prowadzonego przez polskie związki sportowe oraz inne podmioty działające w obszarze kultury fizycznej, poprzez bieżące utrzymanie i zarządzanie obiektami sportowymi COS.

Realizacja tego zadania jest dofinansowywana ze środków otrzymywanych od ministra sportu i turystyki. Podstawą działalności są zadania związane z przygotowaniem kadry narodowej do udziału w igrzyskach olimpijskich, paraolimpijskich, igrzyskach głuchych, mistrzostwach świata oraz Europy. Przedmiotem działalności dodatkowej COS jest realizacja zadań polegających na wykorzystaniu posiadanej bazy do świadczenia usług promujących kulturę fizyczną i turystykę, organizowanie szkoleń oraz konferencji edukacyjnych, a także świadczenie usług z zakresu turystyki.

Przychody Centralnego Ośrodka Sportu mają swoje źródło w odpłatnym wykorzystaniu działalności podstawowej oraz dodatkowej, z tytułu umów najmu, dzierżawy składników majątkowych będących we władaniu COS, dotacjach budżetu państwa na zadania bieżące i dofinansowaniu kosztów realizacji inwestycji COS, dotacji z funduszu celowego – Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – oraz wpływów z odsetek i opłat.

Projekt planu finansowego Centralnego Ośrodka Sportu ujęty jest w załączniku nr 12 do projektu ustawy budżetowej na rok 2014. Planowana liczba zatrudnionych w COS w przeliczeniu na pełne etaty, tak jak wspomniała pani minister, wynosi 650 osób, w tym około 250 pracowników bezpośrednio związanych z utrzymaniem obiektów. Jak wspomniałem na wstępie, COS funkcjonujący w nowej formule prawnej – jako instytucja gospodarki budżetowej – otrzyma w 2014 roku z budżetu państwa dotację w wysokości 20.900 tys. zł. Jest ona taka sama jak w roku bieżącym. Przychody COS wyniosą 128.800 tys. zł i będą o 11% wyższe niż w roku bieżącym. Koszty i wydatki ukształtują się na poziomie 135.500 tys. zł i będą wyższe od tegorocznych o ponad 5%. Przychody COS będą niższe od kosztów, co spowoduje, że osiągnie on ujemny wynik finansowy

na poziomie 6700 tys. zł. To mniejsza strata niż planowana w roku 2013 – kiedy wynosiła ona 12.500 tys. zł.

Analizując planowane przychody Centralnego Ośrodka Sportu w roku 2014, możemy zauważyć, że największą pozycję stanowią przychody z tytułu prowadzonej działalności. Są one na poziomie 49,2%, w kwocie ponad 63.000 tys. zł. Niestety, będzie to mniej niż w roku 2013 lub roku 2012. Powracają ujęte po stronie przychodów środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – z 27.000 tys. zł w roku upływającym wzrastają do 36.000 tys. zł w roku 2014. Dzięki tym środkom możliwe będą przebudowy, modernizacje oraz rozbudowy obiektów sportowych COS o szczególnym znaczeniu dla sportu. Przykładowo, rozbudowany zostanie Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Wałczu – koszt 12.000 tys. zł, przebudowana zostanie hala lekkoatletyczna w Spale – koszt 18.000 tys. zł, rozbudowana hala w Szczyrku – szacunkowy koszt 6000 tys. zł.

Trzecią co do wielkości pozycją w przychodach jest dotacja celowa na bieżące utrzymanie i zarządzanie obiektami Centralnego Ośrodka Sportu. To kwota niemal 21.000 tys. zł. Procentowo przekracza 16% planowanych przychodów. Dotacja majątkowa stanowi 2,3% przychodów. To około 3000 tys. zł ze środków ministerstwa. Przeznaczona jest na realizację ośmiu zadań, z których największe znaczenie mają: zakup maszyny śnieżnej dla OPO Zakopane – kwota 1200 tys. zł oraz wykonanie dokumentacji projektowej dla przebudowy skoczni narciarskich również dla COS w Zakopanem. Pozostałe przychody to 4,1% – kwota na poziomie 5000 tys. zł.

Koszty generowane przez Centralny Ośrodek Sportu, tak jak wspomniałem, to kwota 135.000 tys. zł. Wydatki funkcjonowania wyniosą ponad 96.000 tys. zł, co procentowo stanowi 71% kosztów. Najwyższe pozycje to: wynagrodzenia – kwota 28.000 tys. zł, amortyzacja – wysoka kwota 22.500 tys. zł, materiały oraz energia – koszt na poziomie 16.500 tys. zł. Pozostałe koszty to 39.000 tys. zł, czyli 28,9% – to omówione środki na wydatki majątkowe z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – kwota 36.000 tys. zł – oraz dotacji celowej – niemal 3000 tys. zł. Na wydatki majątkowe przeznaczonych zostanie niemal 40.000 tys. zł.

Reasumując, należy stwierdzić, że kolejny plan instytucji gospodarki budżetowej, jaką jest Centralny Ośrodek Sportu, to plan przetrwania. Ratują COS zwiększone przychody z FRKF. Cieszą plany przebudowy, rozbudowy i modernizacji obiektów COS i jego infrastruktury, ale martwi stagnacja wykorzystania tych obiektów przez sportowców i turystów. Utrzymywany od kilku lat ten sam poziom zatrudnienia może wskazywać na jego optymalizację. Wynagrodzenia w COS utrzymują się na tym samym poziomie, z pewnością nie są jednak motywujące i nie poprawiają jakości świadczenia usług. Wydawać się może, że COS i jego siedem ośrodków przygotowań olimpijskich nadal pozostaje niewystarczająco silnym magnesem dla polskich związków sportowych oraz czołówki kadrowiczów.

Centralny Ośrodek Sportu działając od trzech lat w nowej formule prawnej wciąż stoi przed problemem wygenerowania oferty, która przerwie tendencję spadkową osobodni w ośrodkach oraz stagnację w zakresie organizacji szkoleń dla ludzi sportu. Przechodząc do konkluzji, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie planu finansowego COS na rok 2014 wraz z uwagami, które podniosłem w trakcie wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Teraz proponuję omówienie części 40 – Turystyka, wraz z planem finansowym Polskiej Organizacji Turystycznej. Następnie wysłuchamy koreferatu pana posła Andrzeja Guta-Mostowego i przystąpimy do debaty nad całością materiału, a pani minister udzieli odpowiedzi na zadane pytania. Myślę, że jesteśmy blisko konkluzji. Aby uniknąć emocji, zgadzam się z kierunkiem zmian i walką o środki, jaką zaproponował pan poseł Tadeusz Tomaszewski. Zobaczymy teraz, co udało się uzyskać w zakresie turystyki. Bardzo proszę. Wypowie się pani minister, a może pani dyrektor? Głos ma pani dyrektor – nie widzę pani minister Sobierajskiej.

Dyrektor Departamentu Turystyki MSiT Maria Napiórkowska:

Tak, niestety, nie mogła być obecna podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji. Szanowni państwo, muszę powiedzieć, że z punktu widzenia departamentu nie jestem szczęśliwa

z poziomu finansowania. W materiałach przedstawiony jest piękny wykres. Wyraźnie można odczytać z niego, że w części 40 budżet w 2008 roku był o 1000 tys. zł większy niż zaplanowany w roku 2014. Rozumiemy sytuację budżetu państwa, z tego powodu staramy się swoje wydatki dostosować tak, aby nie ucierpiały na tym zadania. Generalnie, ogólnym priorytetem w ramach turystyki jest podnoszenie konkurencyjności produktu turystycznego oraz wzmocnienie turystycznego wizerunku Polski. Ostatni okres, szczególnie po ubiegłorocznym Turnieju UEFA Euro 2012, wyraźnie wykazuje, że wizerunek kraju odnotował znaczący wzrost.

Swoje działania skoncentrujemy na wspieraniu rozwoju konkurencyjnych produktów turystycznych, inicjowaniu i wspieraniu rozwiązań służących tworzeniu przyjaznego otoczenia prawnego, działalności w turystyce, podnoszeniu jakości usług turystycznych, bezpieczeństwa turystów oraz aktywnej współpracy międzynarodowej na rzecz realizacji wspólnych międzynarodowych projektów turystycznych – zarówno na poziomie światowej organizacji turystyki, Komisji Europejskiej oraz OECD. Odnosząc się do wypowiedzi pana posła Tomaszewskiego – chyba opuścił salę…

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jestem.

Dyrektor w departamencie MSiT Maria Napiórkowska:

Przepraszam, nie zauważyłam pana. W konkursie dla organizacji pozarządowych zaplanowaliśmy w roku 2014 *novum* – organizacje pozarządowe będą mogły składać projekty, których okres realizacji będzie rozłożony na dwa lata. Biorąc pod uwagę fakt, że finansowanie jest roczne i nie możemy podejmować zobowiązań finansowych na okres dwóch lat, zadanie, które będzie ocenione pozytywnie i wpisywane w nasze priorytety, będzie można realizować przez okres dwóch lat.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Bez konkursu, o to chodzi.

Dyrektor w departamencie MSiT Maria Napiórkowska:

Finansowanie i umowy na poszczególne okresy będą odrębne. To informacja, którą chciałam przekazać na wstępie. Chciałam również powiedzieć, że znaczna część naszych środków to dotacja dla Polskiej Organizacji Turystycznej. Ten zakres budżetu może omówi później szczegółowo pan prezes Szmytke. Teraz proszę panią dyrektor Klimek o szczegóły finansowe dotyczące części 40. Dziękuję bardzo.

Dyrektor w departamencie MSiT Anna Klimek-Krypa:

Pani dyrektor, szanowni państwo, rozpocznę może od dochodów w części 40. Są zaplanowane na kwotę 9 tys. zł w dziale – Administracja publiczna. Po raz pierwszy w części – Turystyka znajdują się w ogóle dochody. W projekcie ustawy na 2014 rok wydatki budżetowe zostały zaplanowane na poziomie 48.039 tys. zł. Stanowi to 99,6% w stosunku do kwoty ujętej w znowelizowanej ustawie budżetowej – to kwota 48.230 tys. zł. W podziale na działy, tak jak powiedziała pani dyrektor, dział – Turystyka to 91% wszystkich wydatków, dział – Administracja to 9% wydatków. W zakresie działu – Turystyka zabezpieczono wydatki na kwotę 43.584 tys. zł. Stanowi to 99,2% wydatków w stosunku do znowelizowanej ustawy. Najwyższy udział procentowy w tych środkach ma Polska Organizacja Turystyczna – jest to 87% wydatków ogółem w dziale – Turystyka. Pozostała działalność to 8% wydatków, a działania w zakresie upowszechniania turystyki 5%.

W ramach dotacji podmiotowej, która została zabezpieczona na poziomie 38.000 tys. zł, wspomniana kwota stanowi 97% w stosunku do roku 2013. Dotacja stanowi 87% całego budżetu ogółem. Realizowane główne zadania POT to przede wszystkim promocja Polski jako kraju atrakcyjnego turystyczne, zapewnienie funkcjonowania i rozwijania Polskiego Systemu Informacji Turystycznej w kraju i na świecie oraz inicjowanie, wspomaganie i opiniowanie planów rozwoju i modernizacji infrastruktury turystycznej.

Zadania w zakresie upowszechniania sportu – odnotowaliśmy wzrost o 5,3%. Zaplanowaliśmy w tym rozdziale dotację na poziomie 2000 tys. zł. Są to dotacje celowe dla stowarzyszeń realizujących zadania publiczne w zakresie upowszechniania turystyki. Zlecane są w drodze otwartego konkursu ofert na podstawie ustawy o działalności pożytku

publicznego i wolontariacie. W 2014 roku realizowane będą zadania z trzech obszarów. Wynikają one z dokumentu strategicznego – Kierunki rozwoju turystyki do roku 2015. Pozostała działalność to trzeci rozdział w dziale – Turystyka. W tym rozdziale zabezpieczyliśmy fundusze w kwocie 3584 tys. zł. To wzrost o 25,4% w stosunku do znowelizowanej ustawy. W ramach tych środków realizowane są takie zadania, jak zakup usług pozostałych, zadania związane ze współpracą z zagranicą oraz udział w międzynarodowych projektach, spotkaniach, konferencjach. Realizowane są zadania związane z kontynuacją akcji „Bezpieczny Stok", „Bezpieczna Woda", promowana jest idea ciągłego kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr dla turystyki, prace badawcze oraz inne zadania, zakup materiałów i wyposażenia. To również środki niezbędne na zakup upominków rzeczowych oraz materiałów o tematyce związanej z akcją „Bezpieczny Stok" oraz „Bezpieczna Woda".

Wynagrodzenia bezosobowe to środki przeznaczone na wynagrodzenia dla członków powołanej kapituły konkursu za najlepszą pracę magisterską z zakresu gospodarki turystycznej oraz dokonanie ocen prac magisterskich i wyłonienie laureatów tego konkursu, zakup usług obejmujących tłumaczenia, składki do organizacji międzynarodowych oraz świadczenia na rzecz osób fizycznych – nagrody finansowe dla laureatów konkursów za najlepsze prace magisterskie.

Dział – Administracja publiczna został zabezpieczony na poziomie 4450 tys. zł. Stanowi to 103,6% w stosunku do znowelizowanej ustawy budżetowej. Zadania z zakresu obrony narodowej pochłoną 5 tys. zł. Realizowane są w ramach części 40.

Plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej jest ujęty w projekcie ustawy budżetowej. Polska Organizacja Turystyczna otrzymuje środki w ramach trzech części budżetowych – dotację podmiotową w ramach części 40 na kwotę 38.000 tys. zł. Środki te są przeznaczone na realizację podstawowych zadań statutowych POT. W ramach części 20 – Gospodarka, POT otrzymuje dotację celową oraz środki z Unii Europejskiej na kwotę ogółem 46.976 tys. zł. W zakresie części 34 – Rozwój regionalny dotacja celowa – realizacja projektu pomocy technicznej – to kwota 2698 tys. zł.

Przychody Polskiej Organizacji Turystycznej ujęte w planie finansowym na rok 2014 wynoszą 89.574 tys. zł. Pochodzą głównie z dotacji z budżetu państwa – kwota 47.744 tys. zł. Jak mogą państwo zobaczyć, 38.000 tys. zł stanowi dotacja podmiotowa, a 9000 tys. zł to dotacja celowa. Pozostałe przychody na kwotę 41.831 tys. zł to przede wszystkim środki otrzymane z Unii Europejskiej – 39.930 tys. zł oraz pozostałe przychody – 1900 tys. zł.

Koszty zostały oszacowane na poziomie 89.574 tys. zł. Realizowane będą w trzech obszarach. Koszty funkcjonowania to kwota 9854 tys. zł, co stanowi 11% wszystkich kosztów. Koszty realizacji zadań statutowych to kwota 30.046 tys. zł, co stanowi 34% wszystkich kosztów. Wydatki związane z realizacją projektów Unii Europejskiej stanowią 55% wszystkich kosztów – to kwota 49.674 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Andrzeja Guta-Mostowego o koreferat do tych części.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panie przewodniczący, pani ministro, szanowni państwo, oczywiście, działalność merytoryczna i finansowa w aspekcie turystyki została bardzo wyczerpująco przedstawiona przez moich przedmówców. Skupię się na istotnych zmianach i zjawiskach dotyczących części 40 – Turystyka. Tak jak powiedziała pani dyrektor, budżet nie może być satysfakcjonujący, bo jest o ułamek procenta mniejszy. Pamiętamy konferencję pani minister Muchy, pani minister Sobierajskiej oraz pana prezesa Szmytke na peronie kolejowym, gdy z niewątpliwą satysfakcją mówili, że w roku bieżącym turystyka przeżyła wielki rozkwit. Ponad 20% wzrost odnotowano w turystyce zagranicznej i wyjazdowej. Najbardziej nas cieszy kilkunastoprocentowy wzrost w turystyce krajowej. To powoduje wzrost udziału turystyki w polskim PKB z 5% do 6%. Jeśli zmierzyć ten wzrost procentowo, to jest on na poziomie 20%. Mało jest takich sektorów w polskiej gospodarce, które odnotowały taki wzrost.

Jeśli z pokorą podejdziemy do tych danych, że jest to efekt Euro oraz pracy wszystkich członków podkomisji stałej, aby turystyka się rozwijała, to warto, aby za tymi większymi liczbami wzrosła również atencja władz oraz środki, aby pielęgnować ten wzrost gospodarczy. Są trendy panujące w Europie – wzrost zamożności społeczeństw, wolnego czasu, dostępu do środków komunikacyjnych. To powoduje, że turystyka co roku się rozwija, a tym bardziej turystyka krajowa, która rozkwita dzięki impulsom regionalnym.

Brak wzrostu środków dla Polskiej Organizacji Turystycznej można interpretować w ten sposób, że będzie ona dysponentem wysokich środków europejskich i unijnych. Powiem o tym w dalszej części mojej wypowiedzi. Analizując finanse części 40 możemy dostrzec dość duży wzrost środków przeznaczonych na tzw. pozostałą działalność – aż o 25% w porównaniu do roku ubiegłego. To o tyle interesujący fakt, że zadania takie, jak współpraca z zagranicą, udział w międzynarodowych projektach w obszarze turystyki, spotkania i konferencje, działania związane z bezpieczeństwem turystów – „Bezpieczny Stok", „Bezpieczna Woda"- kształcenie kadr z zakresu turystyki, realizacja prac badawczych, zwłaszcza rachunek satelitarny w skali kraju czy regionalny rachunek satelitarny w województwie małopolskim pokazują dane liczbowe, które będą dla nas ważnym argumentem w walce o większe środki na rozwój turystyki. Te działania są opłacalne. W tym rozdziale mamy wzrost środków aż o 25%. Można to odnotować jako zjawisko zadowalające.

Przejdę teraz do omówienia budżetu Polskiej Organizacji Turystycznej, gdzie nie ma wzrostu dotacji podmiotowej w porównaniu do lat ubiegłych, ale POT będzie dysponowała niemal 40.000 tys. zł ze środków europejskich na promocję walorów turystycznych Polski za granicą z Programu Innowacyjna Gospodarka. Zapewniony jest wkład własny – to duży sukces organizacyjny POT, który rekompensuje w pewnym stopniu niedobór finansowania z budżetu państwa.

Jeśli uznamy, że należy pozytywnie ocenić te zjawiska, to pomimo faktu, że nie nastąpił znaczący wzrost finansowania w części 40, proszę o pozytywne zaopiniowanie tego budżetu. Należy mieć jednak w pamięci fakt, że gdyby środków było więcej, to byłoby lepiej i z pewnością to opłaciłoby się polskiej gospodarce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Głos zabierze najpierw sekretarz generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego, pan Adam Krzesiński.

Sekretarz generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego Adam Krzesiński:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, szanowni państwo, chciałbym odnieść się do trzech tematów. Kilkakrotnie podczas posiedzeń Komisji rozmawialiśmy już o projekcie Kraków 2022. Apelowałem o to, aby równolegle do przygotowań organizacyjnych do ewentualnych igrzysk w Polsce, ruszyć z przygotowaniami sportowymi. Bardzo dziękuję pani minister i ministerstwu, że taki program został przewidziany w roku 2014. Osiem lat do ewentualnych igrzysk w Krakowie to dobry czas na przygotowanie dla naszych sportowców.

Bardzo chciałbym poprzeć wniosek pana posła Tadeusza Tomaszewskiego dotyczący przeznaczenia środków na specjalny program przygotowań do Krakowa 2022 – aby nie były one środkami z budżetu ministerstwa z funduszy przeznaczanych na przygotowania do mistrzostw świata i Europy, czyli z puli środków przeznaczanych przez polskie związki sportowe na przygotowanie ich sportowców do udziału w poszczególnych imprezach sportowych. Chciałbym, aby te środki pochodziły z rezerwy budżetu państwa. Nie wyobrażam sobie jako przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego sytuacji, aby tak wielki i ważny projekt, jakim jest chęć organizacji Igrzysk Olimpijskich i przygotowanie naszych sportowców do nich, odbył się kosztem innych dyscyplin sportowych. W projekcie budżetu, przy wpisaniu przygotowania w tę część budżetu, można taki wniosek wyciągnąć. Jeśli ze 119.000 tys. zł przeznaczonych na przygotowania do mistrzostw Europy i świata odejmiemy 12.000 tys. zł na przygotowania i promocję ZIO Kraków 2022, to zostaje nam 107.000 tys. zł, czyli mniej niż w roku 2013.

Przypomnę, iż w roku 2013 mieliśmy środki zmniejszone początkowo o 60.000 tys. zł, a dzięki decyzji Sejmu i poparciu członków Komisji udało się odzyskać 30.000 tys. zł.

Pozostaje fakt, że środki z budżetu państwa poświęcone na przygotowanie do mistrzostw sportowych przez związki zostały pomniejszone o 30.000 tys. zł. W roku 2014, jeśli zabierzemy 12.000 tys. zł, to pomniejszamy tę pulę o kolejne 2000 tys. zł. Jeszcze raz pragnę powiedzieć, że całym sercem popieram wniosek pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Drugi temat, który chciałem omówić, dotyczy Centralnych Ośrodków Sportu. Usłyszałem od pana posła, który referował budżet tej jednostki, że to budżet przetrwania. Centralne Ośrodki Sportu mają odegrać zdecydowanie najważniejszą rolę w przygotowaniach naszych sportowców do największych imprez. One nie mogą bazować na budżecie przetrwania. Ich budżet musi zapewnić optymalne warunki szkolenia dla sportowców trenujących w tych ośrodkach. Spada liczba osobodni, które są wykorzystywane przez polskie związki sportowe. Ta liczba spada, bowiem ceny w ośrodkach przygotowań olimpijskich COS nie różnią się, a czasami są wyższe od proponowanych przez inne ośrodki sportowe, w tym zagraniczne. Jeśli nie wzmocnimy budżetu COS i nie zaoferujemy atrakcyjniejszych cen dla polskich związków sportowych, ta tendencja będzie się utrzymywała. Nie wyobrażam sobie, abyśmy taki potencjał obiektów sportowych i warunków przygotowań, jakie oferują COS, zmarnowali. Nie mówię tylko o obiektach. Źle się dzieje, że baza hotelowa, żywienie, rehabilitacja, odnowa biologiczna – to budowano przez lata w COS – nie są wykorzystywane przez polski sport wyczynowy. Apeluję, abyśmy dostrzegli COS, jako główne miejsce szkolenia polskich sportowców. Pragnę, aby on funkcjonował na takim poziomie – jako główne miejsce przygotowań polskich sportowców do najważniejszych imprez.

Trzeci temat dotyczy umów kilkuletnich. Mówi się o umowach czteroletnich, myślę że to dobry pomysł – cykl olimpijski. Jestem zaskoczony, że w jednym z departamentów takie umowy są możliwe – usłyszałem, że w turystyce podpisuje się umowy dwuletnie…

Dyrektor w departamencie MSiT Maria Napiórkowska:

Projekt może być zakrojony na dwa lata, ale nie umowa. Umów dwuletnich nie możemy zawierać. Organizacje mają możliwość złożenia projektu, który opiewa na dwa lata. Umowy są podpisywane i projekt składany przez organizację musi składać się z dwóch podprojektów, odrębnych na każdy rok. Co roku podpisywana będzie umowa, gdy będziemy mieli finansowanie.

Sekretarz generalny PKOl Adam Krzesiński:

Bardzo dziękuję za wyjaśnienie.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Wszystko jest możliwe od dawna.

Sekretarz generalny PKOl Adam Krzesiński:

Chciałbym stanowczo zaapelować, aby doprowadzić do takiego stanu prawnego, aby umowy kilkuletnie mogły być podpisywane. Przypomnę, że co roku mamy ten sam scenariusz – w styczniu polskie związki sportowe są pozbawione środków i nie mogą realizować przygotowań. Dziękuję

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panowie posłowie Pacelt, a następnie Babalski mają głos. Jako kolejni zgłosili się pan poseł Matuszewski… oraz pan poseł Blanik – albo drapie się po głowie, albo się zgłasza. Jednak nie. Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Nie zgłaszałem się.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przepraszam, pan poseł Zbigniew Pacelt – na niego patrzyłem.

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, Wysoka Komisjo, analizując ten budżet, biorę pod uwagę wzrost i utrzymanie wskaźnika tego budżetu i zmniejszenie środków. Ważny jest dla mnie również podział na poszczególne zadania. Chciałbym zwrócić uwagę – nie wiem, czy to dobrze, że tak się dzieje – jak to ocenia ministerstwo – że zagrożone

są struktury wojewódzkie jeśli chodzi o wojewódzkie federacje sportu, które są prawą ręką Ministerstwa Sportu i Turystyki do realizacji zadań z zakresu sportu młodzieżowego. Zmniejszanie zadań federacji – będą konkursy na pływanie, Multisport itd. – będą wybierani ich realizatorzy. Wojewódzkie federacje sportu nie będą zgłaszały się do wszystkich konkursów. Jeśli nie będzie środków, o których mówił pan poseł Tomaszewski w samorządach gminnych i marszałkowskich, to te struktury nie będą funkcjonowały. Zwracam tylko uwagę na ten fakt, ten problem wystąpi niedługo w strukturach polskiego sportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan poseł Zbigniew Babalski ma głos.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo nie będę zadawał pytań, ani przedstawiał komentarzy. Pragnę przedstawić fakty, a komentarz każdy sam sobie dopowie. W przyszłym roku odbędą się mistrzostwa świata w piłce siatkowej. Potrwają około trzy tygodnie od początku września. Z materiałów, którymi dysponujemy, wynika, że na samą promocję mistrzostw świata – z czego ogromnie się cieszę – przewiduje się budżet na poziomie 102.000 tys. zł. Mogą sobie państwo porównać te dane i zobaczyć, jakimi pieniędzmi dysponuje polski sport. Przeznacza się 102.000 tys. zł na samą promocję! Takiej promocji Polska jeszcze nigdy nie miała. Takie pieniądze zostaną wydane, oczywiście, nie z budżetu państwa. Ta skala porównawcza – tyle środków na promocję – pokazuje, w jakiej sytuacji finansowej jest polski sport. To wszystko, co mam do powiedzenia na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Głos zabierze pan poseł Marek Matuszewski. Proszę bardzo.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, mogę mojemu koledze przedmówcy i wam wszystkim kochani powiedzieć, że niedawno wróciłem z wysłuchania informacji bieżącej. Finansowanie szczytu klimatycznego – może nie wszyscy to wiedzą – to około 100.000 tys. zł ze środków programu ocieplenia szkół i przedszkoli. W ten sposób wydaje się w Polsce pieniądze. Kwota 100.000 tys. zł przeznaczona została na szczyt, inna, podobna – na co innego. Pani minister doskonale wie, że pani poprzednicy, ale i pani nie radzą sobie z tym. Przykładem może być potężne wynagrodzenie pana Kaplera, choć mówiła pani, że zablokuje te środki – zostały one wypłacone. Gdyby któryś z posłów dokładnie sprawdził, to utraconych milionów jest mnóstwo. Te pieniądze – kochani – panie prezesie Krzesiński, mogłyby być przeznaczone na COS. Trzeba byłoby jednak podejść do tematu sportu w sposób gospodarny w resorcie.

Nie wiem, czy pani minister ma za małe przebicie. Wydaje mi się, że ktoś pani nie słucha, bo to wszystko się rozłazi. Co roku mamy coraz mniej pieniędzy na sport. Nie możemy oczekiwać coraz lepszych wyników. Turystyka – wszyscy doskonale wiemy, przynajmniej tak mi się wydaje – że zainwestowane 5 zł w ten aspekt działalności oferuje przynajmniej pięciokrotny zwrot – jeśli się mylę, niech ktoś mnie poprawi. Jakie jest finansowanie turystyki? To wprost niemożliwe. Jeśli na zadania z zakresu upowszechniania turystyki przeznacza się 2000 tys. zł, to nie wiem, czy dobrze przeczytałem. Tyle państwo polskie wydaje na upowszechnianie turystyki. W jaki sposób Polska Organizacja Turystyczna ma upowszechniać turystykę? To są kpiny. Proszę spojrzeć – rok 2008 – na ten cel przeznaczano 5000 tys. zł. To również o wiele za mało, ale obecnie jest tylko 2000 tys. zł.

Nie ma się czym chwalić. Wygląda na to, że jeśli chodzi o sport, to pozostaje administrowanie. W turystyce wystarcza na pensje dla pracowników Polskiej Organizacji Turystycznej. Co możemy więcej wymagać od tych ludzi, gdy nie ma pieniędzy? Tak się nie robi. Pani minister, na zadania w zakresie upowszechniania turystyki powinno być 10 razy więcej środków. Wtedy zobaczy pani, ile pieniędzy z tego działu wróciłoby na sport. W wielkim mozole tworzy się coraz więcej dróg. Czy orientujemy się, ilu Czechów i Słowaków mogłoby do nas przyjechać nad morze? Czy prowadzimy tam promocję? Nie,

bo nie ma pieniędzy. Mamy 2000 tys. zł, a oni jadą do nowego członka Unii Europejskiej, do Chorwacji. W interesie Polaków jest, aby przyjechali do nas i u nas wydawali pieniądze. Wtedy budżet będzie większy i za rok pan Krzesiński może nie będzie musiał mówić – zgodnie z prawdą – że COS nie mają wystarczających środków. Nie będę mówił dokładnie, które COS – nad morzem i niektóre w górach – muszą prowadzić szeroką działalność komercyjną, aby utrzymać swoje obiekty. Tak wygląda sytuacja. Nawet nie wspominam o ulgach dla polskich związków sportowych, bowiem COS muszą mieć na działalność bieżącą i utrzymanie stanu technicznego obiektów.

Nie podoba mi się polityka, jaką pani minister prowadzi. Liczyłem na to, że będzie pani ministrem przełomów, a okazuje się, że np. hokej został na lodzie, tak jak wczoraj mówiłem. Tak odpowiedziała pani na mój dezyderat. Nie wiem, jak się pani odniesie do mojej krytycznej wypowiedzi, ale jak może być dobrze w kraju. Pan poseł Tomaszewski mówił, że olimpiada w 2022 roku może się udać. Co się okazuje? Nie ma pieniędzy na sporty zimowe. To są żarty. Kolega podpowiada – gdzie jest taki program, jak mieli Anglicy? Wtedy można osiągnąć wyniki. Przypomnijmy sobie – gdzie była Anglia 20 lat temu z wynikami, a teraz spójrzmy na wyniki z olimpiady. Mamy się od kogo uczyć, pani minister. Pozostaje tylko kwestia, czy będzie chciała pani te nauki pobierać, a może brakuje pani czasu?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Anglia wyszła z lasu. O głos prosiła pani poseł Jagna Marczułajtis.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Dziękuję. Chciałam zapytać może nie dokładnie o budżet, ale o to, co mogłoby mieć wpływ na finansowanie Centralnego Ośrodka Sportu w przyszłości. Kiedyś funkcjonowała koncepcja – pani minister nie pracowała jeszcze w urzędzie – aby część COS sprywatyzować i zostawić 3-4 główne jednostki, które prowadziłyby szkolenie sportowe. Wiemy o tym, że COS muszą prowadzić intensywną działalność komercyjną, aby się utrzymać. Związki sportowe i tak muszą im płacić za to. Pobyt zawodników w ośrodkach COS nie jest darmowy. Utrzymują państwo ośrodki, które i tak muszą się finansować, zarabiać komercyjnie, a związki i tak muszą płacić. Chciałabym zapytać, czy nadal ten projekt prywatyzacji jest rozważany przez ministerstwo, może są jakieś plany, a może zostanie nadal te siedem ośrodków i będą one otrzymywały dotacje? Jest szereg różnych inwestycji, pieniędzy jest zawsze za mało. Czy pani minister nie uważa, że prywatyzacja mogłaby pomóc prowadzeniu na dobrym poziomie pod kątem sportu trzech ośrodków centralnych, a nie siedmiu? Jak zapatruje się na takie zmiany pan dyrektor COS? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Widziałem, że rękę podnosił pan dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu. Chciałem wypowiedzieć się na ten temat. Mój głos nie będzie tak radykalny, bo uważam, że pan dyrektor podejmuje działania i próbuje naprawić sytuację. Od lat słyszymy informacje, że w COS słabo się zarabia. Jeśli połączy się to z zadaniami, które te wszystkie jednostki muszą podejmować, aby się utrzymać – trzeba mieć menedżerów – to nie składa się to w jedną całość. Nie wiem, czy pan dyrektor jest przygotowany, abyśmy jeszcze raz wysłuchali informacji o zarobkach w COS. To byłaby dla nas cenna wiedza. Następnie oddam głos pani ministrze Musze, która odpowie na pytania, które państwo zadawali, a później przejdziemy do konkluzji.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Minister.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

To się odmienia.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak jest. Wracamy do konserwatywnych określeń – do protokołu.

Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Piotr Marszałek:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, pani minister, szanowna Komisjo, zostałem wywołany do tablicy. Dziękuję panu posłowi Bętkowskiemu za skrupu-

latną analizę naszego budżetu. Chciałbym przedstawić kilka faktów. Czy nasz budżet to budżet przetrwania, czy budżet rozwoju? Trudno powiedzieć, każdy ma swoje zdanie. Pragnę zwrócić państwa uwagę na fakt, że w poprzednim roku mieliśmy stratę na poziomie -12.000 tys. zł, a obecnie strata jest na poziomie -6000 tys. zł. Świadczy to o tym, że podążamy w dobrym kierunku. Każdy chciałby, aby zmiany następowały szybciej i aby wynik finansowy od razu był dodatni. Te działania muszą być jednak rozłożone w czasie.

Jeśli chodzi o naszego głównego klienta i sport – to istota funkcjonowania tych ośrodków. Pragnę przytoczyć dane, którymi dysponujemy. To porównania do lat ubiegłych. Od stycznia do sierpnia w roku 2013 – takie dane zostały już sprecyzowane – następuje sukcesywny wzrost obłożenia sportem centralnym. To zauważalny wzrost, bowiem na poziomie 20,9%. Ten wzrost dotyczy tylko polskich związków sportowych. Od stycznia do sierpnia 2013 roku, porównując analogiczny okres roku 2012, odnotowujemy wzrost o niemal 21%.

W kontekście klubów sportowych i kadr wojewódzkich wzrost odnotowujemy na poziomie 8,9%. Jest to częściowo wynik naszej współpracy ze związkami sportowymi. Kierujemy konkretną ofertę do polskich związków sportowych i dbamy o naszego klienta. Mamy pełną świadomość, że taki jest nasz główny cel funkcjonowania. Staramy się naszą ofertę dostosować do polskich związków i uszyć im coś na miarę. Zmniejszamy sukcesywnie również działalność komercyjną. W roku bieżącym, analogiczne do poprzedniego okresu, mamy ją na poziomie 10%. Prognozowane obłożenie sportem centralnym w roku 2014 jest na poziomie 24% wzrostu, jeśli chodzi o rok ubiegły. Jeśli uda nam się zrealizować nasze plany, to sport centralny będzie dużo częstszym gościem COS.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to nie są one zbyt wysokie. Oscylują na poziomie 3300 zł brutto. Wynika to z tego, że mamy zamrożone limity wynagrodzeń, zgodnie z ustawą budżetową, od kilku lat. Trzymamy się ustawy. Pragnę powiedzieć, że zatrudniamy na stałe około 650 osób, a wiele usług zlecamy firmom zewnętrznym. Dotyczy to między innymi ochrony, sprzątania niektórych obiektów. Takie działanie generuje mniejsze koszty, a co jest z tym związane, nasze dochody są wyższe.

Na zakończenie mojej wypowiedzi chciałbym podziękować za zainteresowanie. Wiem, że pochylą się państwo nad zadaniami Centralnego Ośrodku Sportu podczas posiedzenia Komisji zwołanego specjalnie w tym celu. Wtedy otrzymają państwo informacje szczegółowe, które pokażą kierunek rozwoju COS.

Odpowiadając na pytanie pani poseł Jagny Marczułajtis-Walczak – moje odczucia odnośnie do prywatyzacji obiektów COS są mieszane. Myślę, że powinniśmy się skupić na tym, aby te cztery ośrodki miały charakter bardziej specjalistyczny, a pozostałe dwa – ogólny. Mówmy o sześciu ośrodkach, a nie siedmiu. Ośrodek w Warszawie nie prowadzi przygotowań olimpijskich, to centrala. Ośrodek szkoleniowy w Warszawie został zlikwidowany. Gdybyśmy podążali w kierunku czterech ośrodków specjalistycznych, a dwóch – desygnowanych sportowi młodzieżowemu, to byłoby optymalne rozwiązanie. Takie rozwiązanie będziemy państwu mogli przedstawić w grudniu podczas posiedzenia Komisji. Pan przewodniczący wie, że wtedy będzie przedstawiana państwu strategia działania Centralnego Ośrodka Sportu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę panią minister o odpowiedzi na pytania.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, gdyby pan poseł Tadeusz Tomaszewski sięgnął do sprawozdań z naszych poprzednich posiedzeń w sprawie budżetu, to zapewne przyznałby mi rację, że po raz trzeci i kolejny chcę podziękować członkom Komisji za merytoryczną i niepolityczną dyskusję, która jest niemal pozbawiona uszczypliwości. To niezwykłe zjawisko, bardzo wszystkim państwu za to dziękuję. Odnoszę się do wielkiej skrupulatności, jaką wykazał się pan poseł.

Dziękuję za pozytywne oceny poszczególnych części budżetu. To dobra wiadomość dla mnie, że państwo w ten sposób je oceniają. Jeśli mogę, odniosę się do szczegółowych uwag, jakie państwo przedstawili. Najpierw część 25 – koreferat pana posła Tadeusza Tomaszewskiego. Rzeczywiście, jest tak, że program szkolnych ośrodków siatkarskich nie

otrzyma dodatkowych środków, pomimo zapewnień, jakie mi przekazywano. Musiałam podjąć decyzję – albo zamknąć program, albo wygospodarować środki z FRKF, bo z niego finansujemy ten program. Podjęłam decyzję, myślę, że jest ona słuszna, bo to dobry program, chwalony przez sportowców i młodych ludzi biorących w nim udział, ale również osoby z zagranicy, które oglądają treningi w COS. Uważam, że to była dobra decyzja. Jeśli chodzi o FRKF, są w nim pieniądze przeznaczone na szkolenie dzieci i młodzieży. Wydaje mi się, że jest to odpowiednie miejsce do finansowania tego programu.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące tego, kiedy zakończy się sprawa Stadionu Narodowego, to kilkakrotnie odpowiadałam już państwu na to pytanie. Do połowy przyszłego roku będziemy chcieli rozliczyć inwestycje – tak jest zapisane w planie. Zamknięcie inwestycji od strony księgowej nastąpi w 2014 roku. Nie oznacza to zamknięcia całej działalności związanej z NCS. Część wypłat dla podwykonawców będzie przekazywana jeszcze w 2015 roku. Do tego czasu obowiązują gwarancje z tytułu rękojmi. Podwykonawcy mają zapisane w umowie, że zabezpieczenie 5% kontraktów to gwarancje właściwego wykonania. Zdają sobie sprawę z tego, że jeśli do tego czasu wystąpią jakieś wady, to będą musieli je usunąć. Jeśli nie będzie wad, to wypłata tych 5% resztówki – bo tak to nazywamy – nastąpi w 2015 roku. Muszą państwo – wspominałam o tym wielokrotnie – przyjąć informację, że w 2015 roku będziemy jeszcze płacili jakieś pieniądze podwykonawcom. Wynika to z umów podpisanych z podwykonawcami.

Jeśli chodzi o działalność NCS, to środki w kwocie 3000 tys. zł na jego utrzymanie wynikają z tego, że musimy zatrzymać w NCS osoby, które uczestniczyły w procesie odbiorów, czyli osoby, które mają – przepraszam za brzydkie sformułowanie – pamięć instytucjonalną. Te osoby dokładnie pamiętają proces budowy, procesy odbiorów. To osoby otrzymujące wysokie wynagrodzenia – specjaliści o wysokich kwalifikacjach. Do czasu zamknięcia wszystkich sporów z podwykonawcami i generalnym wykonawcą zależy nam, aby te osoby z nami współpracowały. Ci ludzie mają bardzo dużo pracy, bo uczestniczą w każdym sporze z podwykonawcą. Rozmowy cały czas trwają. Ich wiedza z pewnością zostanie wykorzystana w sporze z generalnym wykonawcą. To pracownicy, którzy muszą pozostać w NCS. Nie zmienia to faktu, że w połowie przyszłego roku zatrudnienie w NCS spadnie drastycznie – zostanie tam tylko niewielka grupa osób. Nie chcę podawać konkretnej liczby. Wszystkie kwestie związane ze sporem z generalnym wykonawcą i podwykonawcami muszą być obsługiwane w sposób właściwy. Chciałabym zwrócić uwagę również na fakt, że środki finansowe na różnego rodzaju ekspertyzy prawne są dla nas wydatkami kluczowymi. Z tego powodu są wyższe. Od tego, co będzie się działo w chwili obecnej, zależy, w jaki sposób zakończą się te procesy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

W Gdańsku i we Wrocławiu już nie płacą na ten cel.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Tak. Nauczono mnie – myślę, że zrobili to dobrzy nauczyciele – że są miejsca, w których oszczędności skutkują stratą. Myślę, że kwestie związane z ekspertyzami prawnym i pomocą prawną są miejscami, w których poczynione oszczędności byłyby niekorzystne dla Skarbu Państwa.

Jeśli chodzi o ustawę okołobudżetową, to udział przesunięcia w kierunku FRKF jest mniejszy w tym roku. Myślę, że w przyszłym roku rzeczywiście uda się już nie kontynuować tego złego nawyku. Sam fakt, że to przesunięcie w tym roku jest mniejsze daje nam szanse na to, aby myśleć, że w przyszłym roku uda się go uniknąć.

Bardzo dziękuję Komisji za inicjatywę związaną z rezerwą celową na starania Krakowa o zdobycie Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 roku. Muszę powiedzieć państwu, że również wnioskowałam o utworzenie rezerwy celowej w tym zakresie. Uważam, że to najlepszy sposób finansowania tego przedsięwzięcia. Jest ono podzielone na dwa etapy, więc forma rezerwy celowej wydaje mi się właściwa. Znając skuteczność pracy Komisji – patrząc na rezultaty z ubiegłego roku – mogę tylko liczyć, aby była równie wysoka.

Omówię jeszcze kilka szczegółowych kwestii, do których będzie się chciała odnieść zapewne również pani dyrektor Klimek-Krypa. Jeśli chodzi o inwestycje strategiczne

i wojewódzkie, podział, który obecnie przyjmujemy, to 50/50. Rozważamy zmianę naszych dokumentów, aby umożliwić większy udział w inwestycjach wojewódzkich niż 50%. Myślę, że jest to informacja, którą przyjmą państwo z zadowoleniem. Jeśli chodzi o inwestycje strategiczne, to kwota na nie obecnie przewidziana jest rzeczywiście bardzo niewysoka. Wiemy z doświadczenia, że zawsze jest tak, iż nasi kontrahenci rezygnują z realizacji określonych inwestycji, albo przekazują nam informacje, że nie są w stanie skonsumować pełnej kwoty przyznanej w danym roku. Zawsze jest tak, że uwalniane są spore kwoty z inwestycji strategicznych. Pozwala to na realizowanie innych inwestycji strategicznych. Jestem przekonana, że w przyszłym roku będzie podobnie.

Jeśli chodzi o zmniejszenie kwoty w FRKF dla młodzieży uzdolnionej sportowo – wspominał o tym pan poseł – to chciałam powiedzieć, że te środki zostały częściowo przeniesione do budżetu. Ogólna kwota jest ta sama. Akademickie centra szkolenia sportowego utrzymują ten sam poziom finansowania, jaki był w ubiegłym roku, ale zostało to rozbite na dwie części – na przygotowanie i na udział. Jeśli je zsumujemy, to kwota finansowania jest taka sama, jak w roku bieżącym. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i jej mniejsze finansowanie związane są z tym, że mamy już ofertę na jej przeprowadzenie – wymagane środki finansowe są niższe.

Pozostaje temat umów wieloletnich. Powracał on w kilku wypowiedziach. W ministerstwie zachodzi obecnie dużo istotniejsza zmiana niż umowy wieloletnie. Zmieniane są terminy kontraktowania. Mamy przygotowane wszystkie dokumenty związane ze sposobem wydatkowania środków finansowych oraz wszystkie wewnętrzne zarządzenia. Na przełomie najbliższych dni zostaną ogłoszone konkursy na finansowanie sportu wyczynowego – otwieramy je już teraz. Jesteśmy w stanie z punktu widzenia naszych procedur podpisać ze związkami umowy do końca bieżącego roku. W sposób szczególny chciałam zwrócić się do sekretarza generalnego Polskiego Komitetu Olimpijskiego, pana Adama Krzesińskiego. To jest de facto test dla polskich związków sportowych, aby sprawdzić czy są przygotowane do tego, aby z nami współpracowały na trudniejszych i bardziej profesjonalnych warunkach niż dotychczas.

Chciałabym podczas tego posiedzenia Komisji powiedzieć państwu, iż spodziewam się i chciałabym, aby związki sportowe złożyły nam oferty. Są one o tym poinformowane – wiedziały o tym fakcie już pół roku temu. To będzie test dla polskich związków sportowych, czy są w stanie przygotować oferty, złożyć je do nas we wcześniejszym niż zwykle terminie i podpisać z nami umowę wcześniej. Środki finansowe będziemy mogli wtedy przekazać wraz z początkiem stycznia – gdy środki pojawią się na naszym koncie. To wielkie ułatwienie dla sportów zimowych – z tego powodu wprowadziliśmy tę zmianę.

Jeśli chodzi o umowy wieloletnie, to cały czas deklaruję, że zmierzamy do tego, aby je podpisywać, ale w chwili obecnej nie jesteśmy do tego gotowi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy mogli próbować podpisać pierwsze umowy wieloletnie z tymi związkami, które są bardziej profesjonalne, lepiej funkcjonują, są lepiej zarządzane i przygotowane. Tak jak powiedziałam, zmiany zachodzą na poziomie kontraktowania – jak kontraktujemy, jakie dokumenty są wymagane. Wprowadzamy uproszczenia od obciążeń biurokratycznych, ale, z drugiej strony, chcemy być przekonani o tym, że ten trening jest wykonywany w sposób efektywny, czyli środki finansowe trafiają tam, gdzie powinny. Kontraktowanie będzie inne niż dotychczas. Podążamy w kierunku kontraktów wieloletnich, ale jeszcze nie teraz. Przyszły rok będzie testem w tym zakresie.

Na zakończenie powiem o prywatyzacji Centralnego Ośrodka Sportu. Nie mamy takich planów. Zapoznają się państwo z materiałem, który przedstawi pan dyrektor Marszałek podczas kolejnych posiedzeń Komisji. Pokazujemy w nim, że dokonujemy analizy majątku COS, aby wyłuskać elementy potrzebne do tego, żeby prowadzić trening oraz wyeliminować te, które są niepotrzebne. Absolutnie niepotrzebne były nieruchomości COS w Ołtarzewie oraz dwa mieszkania w Warszawie. Nie przyczyniały się do realizacji zadań sportowych. Sukcesywnie podpisuję decyzje dotyczące tego, aby takich składników majątku się pozbywać. Ten proces postępuje. Tak jak powiedziałam, obiekty które służą treningowi centralnemu nie są planowane objęciem prywatyzacją.

Pragnę państwu powiedzieć, że bardzo zmieniły się dane dotyczące wykorzystania przez sport niektórych ośrodków. Wykorzystanie Giżycka jeszcze kilka lat temu było

niskie, ale obecnie, po utworzeniu nowej hali sportowej, to się zmienia. Podobna sytuacja jest w Szczyrku. O tego rodzaju rozwiązaniach można byłoby myśleć trzy lata temu. Obecnie nie ma uzasadnienia, aby to robić. Musimy pomyśleć, jak zwiększyć liczbę osobodni szkolenia klubowego, aby wypełnić czas treningu w COS. Chcemy również zadbać o to, aby w miesiącach, w których ośrodek z powodów klimatycznych nie funkcjonuje pod względem sportowym, prowadzić np. szkolenie dla animatorów. Zmierzamy w tym kierunku, myśląc o COS, a nie w kierunku prywatyzacji. Nie ma ona obecnie ekonomicznego uzasadnienia.

Na zakończenie chciałam powiedzieć, że jest mi niezwykle przykro, iż nie spełniłam oczekiwań pana posła Matuszewskiego. Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

A co ze strukturami wojewódzkimi?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma poseł Kazimierz Moskal, a następnie zakończymy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego puentą.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, bardzo podobała mi się pani wypowiedź – ale z jednym wyjątkiem. Nie podobało mi się to, że pani planuje testowanie czegoś. Uważam, że związki sportowe mają ważne zadanie w zakresie sportu. Jeśli testuje pani związki sportowe, a celem tego testu ma być kolejna oszczędność finansowa, to myślę, że to jest niewłaściwe działanie. Kilkakrotnie powiedziała pani, że testuje, czy związki sportowe z czegoś się wywiążą. Ważnym podmiotem współpracy są związki sportowe i jestem przekonany, że są przygotowane. Dziwnie to zabrzmiało. Jeśli eksperymenty i testy mają się skończyć tym, że po raz kolejny będziemy uszczuplali środki na sport, to sądzę, że jest to niewłaściwy kierunek działań.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma pani minister.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:

Szanowny panie pośle, zrozumiał pan moją wypowiedź błędnie. Chodzi mi o to, że podejmujemy inny tryb zawierania kontraktów ze związkami sportowymi. Nie oznacza to oszczędności, ale inny harmonogram kontraktowania. Dla związku sportowego, który jest przyzwyczajony, aby co roku powielać niektóre dokumenty, jest to test, który zmusi go do wykazania się większą starannością w przygotowaniu dokumentów dla Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jestem przekonana, że związki sportowe, które pokażą, że są profesjonalne, potrafią przygotować takie dokumenty, będą gotowe do przygotowania kontraktów wieloletnich. W tym sensie ma być to pewnego rodzaju test. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Chciałbym powiedzieć jedno słowo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani minister odpowiedziała na wszystkie pana zarzuty.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, czy pozwoli mi pan na wypowiedź? Jeśli nie, to zrozumiem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście, że pozwolę. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pani minister, po pierwsze, nie chodzi o to, aby spełniała pani moje oczekiwania. Dobrze byłoby, aby spełniła pani oczekiwania sportowców i kibiców – to lepsze sformułowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, biorąc pod uwagę tę dyskusję, przedstawię opinię, która powinna zawrzeć w sobie wszystkie uwagi poruszone podczas naszego dialogu dotyczącego budżetu. Chcę powiedzieć, że od kilku tygodni pracujemy nad powiększeniem budżetu – głównie w części 25. Uważam, że proponowany manewr jest bardziej transparentny i powiększa zasadniczo budżet tej części o 12.772 tys. zł. Ustaliliśmy tę kwotę, bowiem jest potrzebna do realizacji tego zadania. W naszej poprawce i opinii pokazujemy, z jakiego źródła chcemy te pieniądze uzyskać. Musimy wskazać zadanie, w którym wnioskujemy o zmniejszenie środków. To będzie zadanie, które zaproponował w swoim koreferacie pan poseł Tadeusz Tomaszewski: z rezerwy celowej pozycja nr 16 – Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa. Będziemy wnioskowali o utworzenie rezerwy celowej na dofinansowanie zadania własnego z zakresu kultury fizycznej związanego z ubieganiem się przez miasto Kraków wspólnie z regionem tatrzańskim po stronie polskiej i słowackiej o przyznanie roli gospodarza Zimowych Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich w 2022 roku.

Opinia nr 10 do druku nr 1779 w sprawie zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2014 byłaby w tych wszystkich obszarach, po analizie przedstawionych dokumentów i przeprowadzonej dyskusji podczas posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, następująca: Komisja pozytywnie opiniuje projekt ustawy budżetowej w rozpatrywanym zakresie na rok 2014 wraz z wnioskiem, który wcześniej sprecyzowałem, w ustalonej kwocie. Nasze działania i rozmowy – należy o tym powiedzieć – są nakierowane na zwiększenie limitu wydatków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. To działania dwutorowe.

Proponuję, aby do przedstawienia powyższej opinii Komisja upoważniła mnie. Czy są inne kandydatury osób, które chciałyby wraz z panią minister przedstawić sprawozdanie przed Komisją Finansów Publicznych oko w oko? Nie ma. Stwierdzam, że…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, czy mogę zadać pytanie?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Nie ma chyba takiego zwyczaju. Każdy może mówić co chce, ale normalne głosowanie powinno się odbyć. Pierwsze powinno być za wnioskiem pana posła Tomaszewskiego…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ale to był łączny wniosek, który przed chwilą przedstawiłem i poddaję go pod głosowanie.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

On będzie poddany pod głosowanie osobno, czy też łącznie?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Łącznie, tak jak w ubiegłym roku. Wydajemy opinię pozytywną, wraz z wnioskiem do budżetu, aby utworzyć rezerwę celową na wspomnianą kwotę. Zgodnie z procedurami – wyczerpujemy wszystkie wymagania – wskazujemy źródło, z którego chcemy uzyskać środki.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jeśli to ma być głosowanie łączne, panie przewodniczący, to w imieniu kolegów z Prawa i Sprawiedliwości pragnę powiedzieć, że popieramy ten wniosek – zdecydowanie, ale nie będziemy popierali całości budżetu na rok 2014. Naszym zdaniem, absolutnie nie spełnia on oczekiwań środowisk sportowych. Z tego powodu chciałem zabrać głos.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę złożyć wniosek formalny. W tym przypadku muszę odczytać – opinia nr 10…

Poseł Zbigniew Pacelt (PO):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Chciałem złożyć wniosek formalny. Podczas posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, którą kieruje pana kolega, zawsze proceduje się tak, że po debacie odbywa się głosowanie nad każdą częścią budżetu. Każda część jest inna – jest budżet, są fundusze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, nigdy tak nie robiliśmy.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Pragnę tylko pomóc kolegom z Prawa i Sprawiedliwości, którzy mają dylemat. Chcę im umożliwić podjęcie decyzji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wniosek pana posła jest dla mnie zobowiązaniem. Będziemy procedowali tak, że każdą część budżetu przegłosujemy osobno.

Poddaję pod głosowanie opinię pozytywną dla części budżetowej 25 – Kultura fizyczna. Kto z państwa jest za pozytywną opinią dla tej części? (12) Kto jest przeciwnego zdania (4) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Wysoka Komisja uchwaliła pozytywną opinię odnośnie do tej części budżetu.

Poddaję pod głosowanie opinię pozytywną dla części budżetowej 40 – Turystyka. Kto z państwa jest za pozytywną opinią dla tej części? (11) Kto jest przeciwnego zdania (4) Kto wstrzymał się od głosu? (1) Stwierdzam, ze Komisja uchwaliła pozytywną opinię dla tej części budżetu.

Kto z państwa jest za pozytywną opinią dla planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej Centralnego Ośrodka Sportu? Kto jest za pozytywną opinią? (11) Kto jest przeciwnego zdania (0) Kto wstrzymał się od głosu? (5) Stwierdzam, ze dla tej części Komisja również uchwaliła pozytywną opinię.

Poddajemy pod głosowanie czwartą część budżetu – plan finansowy funduszy celowych: Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów. Kto z państwa jest za pozytywną opinią dla tej części? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (4) Stwierdzam, że dla czwartej części Komisja uchwaliła pozytywną opinię.

Dla piątej części – plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej wraz dotacją przedmiotową – kto jest za pozytywną opinią? (11) Kto jest przeciwnego zdania? (4) Kto wstrzymał się od głosu (1) Stwierdzam, że Komisja uchwaliła opinię pozytywną dla piątej części budżetu.

Pozostaje mi tylko przyjąć dodatkowy wniosek. Czy mam go jeszcze raz przedstawić? Kto popiera wniosek o utworzenie rezerwy celowej na przygotowanie Krakowa? (16) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Kto jest za tym, abym reprezentował Komisję przed Komisją Finansów Publicznych?

Sekretarz Komisji Krzysztof Majer:

Teraz powinniśmy przegłosować całość opinii.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Teraz przegłosujemy całość opinii wraz z moją osobą, jako reprezentantem.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

No weź, Marku, nie bądź taki.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Co jest poddane pod głosowanie? Jesteś za tym, aby kolega reprezentował nas podczas posiedzenia Komisji?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie pośle…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):
No niech mu będzie.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):
Marek! Marek!

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Proszę państwa – kto jest za?

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):
Wszyscy.

Poseł Wojciech Ziemniak (PO):
Poddany perswazji poseł Marek Matuszewski również.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
15 głosów „za". Kto jest „przeciw"? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię nr 10 i będę ją reprezentował podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję, zakończyliśmy obrady w dniu dzisiejszym.

Minister sportu i turystyki Joanna Mucha:
Również dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Do widzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.